

Zmiany w rosyjskim rządzie: dalsza mobilizacja zasobów na długą wojnę

Maria Domańska, Iwona Wiśniewska

21 października Duma Państwowa (niższa izba parlamentu) zatwierdziła wnioskowane przez premiera, a przygotowane na Kremlu, zmiany w składzie rządu ([największe od maja 2024 r.](#)). Dotyczą one przede wszystkim stanowisk wicepremierów, których liczba zwiększy się z ośmiu do dziewięciu. Zmieni się wicepremier – szef aparatu rządu (Dmitrija Grigorienkę, bliskiego premierowi Michaiłowi Miszustinowi, zastąpi dotychczasowa pierwsza wiceministra finansów Irina Okładnikowa). Nowym wicepremierem – pełnomocnym przedstawicielem prezydenta (ros. *полпред*) na Dalekim Wschodzie – będzie gubernator Kraju Nadmorskiego Oleg Kożemiako (zastąpi Jurija Trutniewa, który pełnił też funkcję szefa komisji ds. rozwoju Arktyki). Zastępcami szefa rządu zostaną także Anton Siłuanow, minister finansów (będzie nadal kierował resortem), oraz Andriej Nikitin, dotychczasowy minister transportu (jego poprzednik, wicepremier Witalij Sawieljew został wiceprzewodniczącym Dumy). Nikitin będzie nadzorował resort transportu, na którego czele stanie Dmitrij Jadrow, od 2023 r. kierujący Federalną Agencją Transportu Lotniczego.

Nominacje te osłabiają pozycję premiera Miszustina, natomiast w systemie władzy umacniają resort finansów, odpowiedzialny za pozyskiwanie środków na kontynuację wojny. Nie można wykluczyć, że zmiany w składzie rządu stanowią przygotowanie do wymiany na stanowisku premiera, choć trudno przewidzieć jej horyzont czasowy i możliwego następcę (najczęściej wymienianym kandydatem jest minister obrony Andriej Biełousow).

Komentarz

- **Najważniejszą zmianą jest wyraźne osłabienie pozycji premiera Miszustina** (szef aparatu rządu Grigorienko był jego wieloletnim, zaufanym współpracownikiem). Jego odejście oznacza dalsze ograniczenie wpływu premiera na funkcjonowanie rządu (pozycję rządu i premiera w systemie nadwątlila reforma konstytucyjna z 2020 r.) i może stanowić zapowiedź dymisji Miszustina. Trudno obecnie przewidzieć, czy i kiedy Władimir Putin może podjąć taką decyzję, lecz oznaczałaby ona najpewniej przejście od technokratycznego do mobilizacyjnego modelu zarządzania państwem i gospodarką, umożliwiającego kontynuowanie wojny jeszcze przez co najmniej kilka lat. Wśród potencjalnych następców Miszustina najczęściej wymienia się ministra obrony Andrieja Biełousowa, zwolennika dalszego upaństwowienia sfery ekonomicznej i centralizacji kontroli nad nią. Mimo że zgodnie z konstytucją premier ma niewielki wpływ na kształtowanie składu i polityki rządu (decyduje o tym Kreml), formalnie jest jednak drugą osobą w państwie i zastępuje prezydenta, gdy ten nie może sprawować urzędu.

- **W systemie władzy umocni się pozycja resortu finansów, odpowiedzialnego za pozyskiwanie środków na kontynuację wojny.** Dynamicznie rosnące wydatki na ten cel wymuszają na resorcie podnoszenie obciążeń fiskalnych gospodarki, przy jednoczesnym ograniczaniu finansowania celów niezwiązanych z agresją, przede wszystkim polityki społecznej, służby zdrowia, wsparcia dla rolnictwa czy projektów infrastrukturalnych. Taki kurs uderza bezpośrednio w interesy putinowskiej elity, korzystającej dotychczas m.in. na zamówieniach publicznych i wsparciu budżetowym. Ponowne rozszerzenie kompetencji Siłuanowa (wicepremiera w latach 2018–2020) świadczy o zaufaniu Putina do niego i podnosi polityczną rangę ministra w aparacie władzy. Wpływy resortu finansów w rządzie wzmacnia także awans Iriny Okładnikowej – dotychczasowej prawej ręki Siłuanowa, odpowiedzialnej za planowanie i realizację budżetu – na szefową aparatu (od 2020 r. piastowała funkcję wiceministra finansów, w 2024 r. awansowana na pierwszą wiceministrę).
- **Zmiany kadrowe potwierdzają strategiczne znaczenie Dalekiego Wschodu i Arktyki w polityce Kremla,** regionów kluczowych dla współpracy gospodarczej z głównym partnerem Rosji – Chinami. Odejście Jurija Trutniewa (na stanowisku od 2013 r.) – znaczącej i stosunkowo samodzielnej figury w systemie (swoją pozycję zawdzięczał bezpośrednio Putinowi) – może wynikać zarówno ze złego stanu zdrowia, jak i z niskiej oceny jego pracy przez Kreml. Zastąpi go Oleg Kożemiako, skuteczny menedżer, który był gubernatorem czterech dalekowschodnich regionów, w tym – od 2018 r. – Kraju Nadmorskiego. Według dostępnych informacji ma dobre relacje z klanem Patruszewów (zarówno z Nikołajem Patruszewem, pomocnikiem Putina ds. Arktyki, nadzorującym również sektor stoczniowy, jak i z jego synem Dmitrijem – wicepremierem odpowiedzialnym za rolnictwo i zasoby naturalne). Trutniew może natomiast otrzymać funkcję pomocnika Putina ds. wychowania patriotycznego.